

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 maja 2021 r. w sprawie XVIII C 1591/19 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w punkcie pierwszym wyroku oddalił powództwo główne, a w punkcie drugim zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz R. U. i M. U. łącznie kwotę: 53 393,42 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty oraz 825,16 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty. Nadto, zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz R. U. i M. U. łącznie kwotę 6 434 zł tytułem kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty i nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi kwotę 3 233,44 zł.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

W dniu 20 listopada 2007 roku pomiędzy małżonkami R. U. i M. U. jako kredytobiorcami a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (wówczas (...) Bank Spółka akcyjna z siedzibą w W.) - jako kredytodawcą, została zawarta umowa numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „ (...) waloryzowany kursem (...) na kwotę 220 000 złotych, na okres 360 miesięcy. Jako cel kredytu wskazano zakup na rynku wtórnym odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) oraz refinansowanie poniesionych nakładów własnych na zakup przedmiotowego lokalu. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym na dzień zawarcia umowy wyniosło 3,68%. Oprocentowanie kredytu było według zmiennej stopy procentowej. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została, zgodnie z § 1 ust. 8 umowy jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 27 września 2007 roku wynosząca 2,78%, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę MultiBanku w wysokości 0,90%.

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo - odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu stanowił załącznik nr 1 i integralną część Umowy, który jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Ustalono, że raty kapitałowo - odsetkowe spłacane będą w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej Banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Bank pobierać miał odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu, a w przypadku wcześniejszej spłaty za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą jego spłatę. Odsetki naliczane miały być w okresach miesięcznych. W § 11 b umowy powodowie zlecili i upoważnili bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku prowadzonego na rzecz powodów. Spłata kredytu miała następować na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy zlecenia wykonywania przelewu z rachunku powódki prowadzonego przez stronę pozwaną. Zlecenie miało wygasnąć po całkowitym rozliczeniu kredytu.

W § 11 ust. 4 umowy kredytowej wskazano, że „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Stosownie do § 1 ust. 3 i 3A umowy kredytowej walutą waloryzacji kredytu był (...). Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 15 listopada 2007 r. wg kursu kupna sprzedaży waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wyniosła 101 177,33 CHF. Podana kwota miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. W § 29 umowy zawarto klauzulę zgodnie z którą powodowie oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w mBanku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu, a także, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłat kredytu i w pełni je akceptuje. Wskazano, że Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Zgodnie z Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów kredyt hipoteczny waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą (§ 1 ust. 3 regulaminu). Spłata kredytu mogła następować poprzez pobieranie środków pieniężnych z rachunku na podstawie udzielonego upoważnienia. Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo - odsetkowej kredytu hipotecznego miała być dokonywana w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych oraz kapitałowo - odsetkowych kredytu hipotecznego waloryzowanego, wyrażona w złotych, ulegała miesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej na dzień spłaty. W regulaminie na datę zawarcia umowy nie wskazano sposobu ustalania kursów przez pozwany bank. Regulamin przewidywał możliwość przewalutowania kredytu przy czym mogło ono się odbywać po kursie ustalonym przez bank w tabeli kursowej.

Oprócz hipoteki obciążającej nabywaną nieruchomość zabezpieczeniem kredytu było wskazane w § 3 ust 3 ww. umowy ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w (...) S.A. Zgodnie z przedmiotowym postanowieniem powodowie mieli opłacać składkę ubezpieczeniową za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,5% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem (1540 zł). Jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiłaby całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia powodowie byli zobowiązani do kontynuacji ubezpieczenia, jednakże łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy. Nadto w umowie powodowie upoważnili pozwany bank do pobierania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku bankowego wskazanego w celu obciążenia tytułem spłaty kredytu.

Przed zawarciem umowy, powodowie złożyli w (...) Banku S.A. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego na zakup lokalu mieszkalnego. Powodowie wnieśli o przyznanie jej kredytu walutowego we frankach szwajcarskich o równowartości ok. 220 000 zł na okres 360 miesięcy. Bank polecał powodom zaciągnięcie kredytu we frankach. Nikt nie rozmawiał z powodami o czynnikach ekonomicznych, które mogłyby wpłynąć na kursy walut. Zapewniano, że kredyt walutowy we frankach cechuje największa stabilność kursu waluty. Powodom nie przekazywano informacji, w oparciu o jakie kryteria, czynniki i zasady Bank powinien wyliczać kurs (...) publikowany w tabelach Banku. Powodowie otrzymali wniosek kredytowy wypełniony i gotowy do podpisania. Kredytobiorcy nie negocjowali warunków umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a jej warunki zostały przez pracownika Banku przedstawione bardzo pobieżnie. Powodom nie zostały przedstawione ogólne warunki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie wskazano kto jest ubezpieczycielem ani nie przedstawiony umowy ubezpieczenia. Kredytobiorcy otrzymali jedynie ogólne warunki umowy ubezpieczenia na życie, które również było wymagane do zawarcia umowy kredytu.

Kredyt został uruchomiony w dniu 29 listopada 2007 r., w jego ramach wypłacono kwotę 220 000 zł, a po przeliczeniu do (...) wartość kredytu została ustalona w wysokości 101 884,87 CHF. Oprocentowanie kredytu ulegało wahaniom, początkowo wynosząc 3,68%, od 29 listopada 2007 r. - 5,18%, od 3 marca 2008 r. - 5,06%, od 3 kwietnia 2008 r. - 5,29%, od 3 czerwca 2008 r. - 3,68%, od 3 października 2008 r. - 3,83%, od 3 grudnia 2008 r. - 3,67%, od 3 stycznia 2009 r. - 2,17%, od 3 lutego 2009 r. - 1,57%, od 3 marca 2009 r. - 1,43%, od 3 kwietnia 2009 r. - 1,30%, od 3 listopada 2009 r. - 1,19%, od 3 lipca 2010 r. - 1,01%, od 3 października 2011 r. - 0,91%, od 3 maja 2012 r. - 1,01%, od 3 lutego 2012 r. - 0,91%, od 3 lutego 2015 r. - 0,04%, od 3 września 2015 r. - 0,16%, od 3 października 2019 r. - 0,04%. Różnica pomiędzy wysokością wpłat dokonanych na poczet przedmiotowej umowy kredytu a ich wysokością przy założeniu, że kredyt nie uległ indeksacji do waluty (...) oraz przy przeliczeniu wpłat dokonanych bezpośrednio w walucie (...) na złotówki według średnich kursów NBP za okres od 2 grudnia 2009 roku do 2 października 2019 roku wynosiła 56 892,83 zł.

Z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego z rachunku spłaty kredytu powodów zostały pobrane:

- 29 listopada 2007 roku kwota 1 540 złotych,
- 5 stycznia 2011 roku kwota 825,16 złotych.

Powodowie pozostają we wspólności majątkowej małżeńskiej. Świadczenia na rzecz pozwanej ponosili ze swego majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wyżej wskazane dokumenty, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania, nie budzą one także wątpliwości Sądu. Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, które nie zostały przywołane powyżej, ostatecznie nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy. Stan faktyczny został ustalony także na podstawie przesłuchania powodów, których zeznania należało uznać za wiarygodne.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd I instancji pominął złożone przez stronę powodową dokumenty i materiały w postaci raportów Rzecznika (...), pism prezesów i członków zarządów innych banków, pisma Prezesa (...) Banków (...), artykułów prasowych i wyroków (...) oraz złożone przez pozwanego dokumenty i materiały w postaci: pism okólnych, wydruków stron internetowych i artykułów prasowych, opinii, wyroków sądowych i dokumentów na płycie CD.

Sąd Rejonowy pominął również dowód z protokołu przesłuchania świadka M. D. i z zeznań pisemnych świadka H. P.. Wskazane osoby nie uczestniczyły bezpośrednio w żadnej czynności związanej z zawieraniem umowy co do której powodowie zgłosili roszczenie w niniejszej sprawie. Nie prowadziły z powodami rozmów, nie przedstawiały im umowy, nie miały z nimi żadnego kontaktu. Zdaniem Sądu I instancji poza istotą sprawy są okoliczności faktyczne związane z abstrakcyjnymi procedurami banku i jego ofertą, oraz wykonywaniem umów kredytowych, bez odniesienia się do konkretnej umowy kredytu, co do której powodowie zgłosili roszczenie, bez znaczenia też jest to jak bank ustalał kursy walut, a jedynie fakt jak mógł je ustalać zgodnie z treścią umowy. Z tych też przyczyn dla Sądu Rejonowego okoliczności na które zeznawał świadek były zupełnie nieistotne na gruncie podstawy prawnej roszczenia wywiedzionego przez powodów, albowiem istotą sporu było ustalenie faktów odnoszących się do samego zawarcia umowy, nie zaś do tego jak strony ją realizowały.

Na postawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie z uwagi na stwierdzenie, iż zakwestionowane przez stronę powodową klauzule umowne mają charakter abuzywny, jednakże uznał, iż brak jest podstaw do stwierdzenia, że cała umowa dotknięta jest nieważnością. Sąd I instancji nie uznał przy tym zarzutu pozwanego, iż roszczenie o świadczenie nienależne w postaci nadpłaconych rat kapitałowo - odsetkowych ma charakter roszczenia okresowego i jest przedawnione wskazując, iż przedawnia się z upływem ogólnego terminu przedawnienia roszczeń, tj. 10 lat, który w niniejszej sprawie nie upłynął do dnia wniesienia pozwu.

Na wstępie rozważań Sąd Rejonowy podniósł, że pod numerem (...) rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpisano na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, wydanego w sprawie przeciwko pozwanemu, iż raty kapitałowo - odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. W myśl art. 479[43]k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, wyrok ten ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co nastąpiło 5 maja 2014 roku. Zgodnie zaś z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. III CZP 17/15, rozszerzona prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, określona w art. 479[43] k.p.c. wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok. Przepis art. 479[43]k.p.c. wyłącza zatem ponowną kontrolę abstrakcyjną tego samego wzorca umownego stosowanego przez tego samego przedsiębiorcę. Również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 grudnia 2018 r., I ACa 953/16 (LEX nr 2636486) wprost wskazał, że w związku z rozszerzoną prawomocnością orzeczeń (...), skutek materialny rzeczy osądzonej prawomocnych rozstrzygnięć sądu odnośnie wzorca umownego rozciąga się na postępowania indywidualne

pomiędzy danym przedsiębiorcą, a każdym konsumentem który zawarł z tym przedsiębiorcą umowę w oparciu o ten sam wzorzec.

Podobnie na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ((...)) z dnia 24 sierpnia 2012 r., wydanego w sprawie o sygn. akt XVII AmC 2600/11 (LEX nr 1898885) do rejestru klauzul niedozwolonych pod pozycją 6068 wpisana została klauzula o treści: „Jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Kredytobiorca upoważnia mBank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie, tj. [...] oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w par. 6 bez odrębnej dyspozycji”. Wpisu dokonano z dniem 12 czerwca 2015 r., a przedsiębiorcą, stosującym wymienioną klauzulę był bank pozwany również w sprawie niniejszej.

Podzielając przytoczoną powyżej argumentację, zawartą w powołanych orzeczeniach, Sąd Rejonowy wskazał, że skutek przeprowadzonej kontroli o charakterze abstrakcyjnym, dokonanej przez (...), odnosić się powinien do wszystkich konsumentów, zawierających umowy kredytowe z pozwanym bankiem, którego dotyczy wpis w rejestrze klauzul niedozwolonych, a to co najmniej do przesłanek abuzywności polegających na ukształtowaniu praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (nadal podlegają badaniu konkretnemu kwestie: indywidualnych uzgodnień, stosunku konsument-przedsiębiorca, głównego świadczenia stron, te bowiem są poza normatywną treścią danej klauzuli). Tym samym fakt stosowania klauzul tożsamyh normatywnie (a w przypadku niniejszej sprawy również niemal tożsamyh literalnie) wobec innych konsumentów niż konsumenci, którzy byli stroną postępowania w toku kontroli abstrakcyjnej, powinien skutkować uznaniem abuzywności danej klauzuli również w innych umowach zawieranych przez pozwanego - co do ww. przesłanek (polegających na ukształtowaniu praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy). Wobec oczywistości pozostałych przesłanek abuzywności w niniejszej sprawie (w sprawie zachodził stosunek konsument-przedsiębiorca, kwestionowane klauzule nie podlegały indywidualnym uzgodnieniom i nie dotyczyły głównych świadczeń stron) uznać należy prejudycjalny charakter ww. wyroków Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ((...)), skutkujących wpisem w rejestrze klauzul niedozwolonych, również na gruncie niniejszej sprawy. To z kolei skutkować musi stwierdzeniem, że klauzula zawarta w umowie kredytu w § 10 ust. 4 (klauzula indeksacyjna) i w § 3 ust. 3 (klauzula ubezpieczenia niskiego wkładu własnego) stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. nie wiąże strony powodowej jako kredytobiorcy w niniejszej sprawie ze skutkiem *ex tunc*. Tym samym kwoty pobrane przez pozwanego, w oparciu o przedmiotowe zapisy, stanowiły w ocenie Sądu I instancji świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. i powinny podlegać zwrotowi.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu I instancji, przedmiotowe klauzule nosiły cechy klauzul niedozwolonych również na gruncie przeprowadzonej kontroli indywidualnej, przy ewentualnym przyjęciu, że wpis do rejestru klauzul nie mają charakteru wiążącego dla Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę.

Sąd Rejonowy wskazał, iż powodowie w relacji z pozwanym bankiem są konsumentami, czym wypełniają pierwszą z przesłanek z art. 385[1]§ 1 k.c.

W ocenie Sądu I instancji (podzielającego pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 9 kwietnia 2014 r., VI ACa 1828/13, Legalis 1091923) abuzywność postanowień umowy zawartej z pozwanym, nie dotyczyła też głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385[1]§ 1 zd. drugie k.c., gdyż te w tym przypadku obejmują wysokość kredytu, okres jego spłaty, wysokość oprocentowania i prowizji. Niezależnie jednak od powyższej konstatacji Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na to, iż nawet w sytuacji uznania, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenie umowy kredytowej - to i tak możliwe było uznanie tego zapisu za abuzywny wobec braku jego sformułowania w sposób jednoznaczny, to jest "prostym i zrozumiałym językiem". W postanowieniu powyższym nie wskazano mianowicie, według jakich kryteriów pozwany ustala kurs wymiany waluty obcej.

Także stan faktyczny w sprawie nie pozwalał w ocenie Sądu Rejonowego na przyjęcie, że strona powodowa uzgodniła z pozwanym jakiegokolwiek postanowienia umowy, a w szczególności te będące przedmiotem sporu w sprawie - z zeznań powodów wynikało, że projekt tekstu umowy został im przedstawiony na zasadzie formularza. Przejawem aktywności powodów nie było również oświadczenie złożone podczas zawarcia umowy i umieszczone bezpośrednio w jej treści w § 29 umowy kredytowej - nie wynikało bowiem z niego w żaden sposób by powódka miała realny wpływ na treść umowy. Zdaniem Sądu a quo już z samego faktu, że klauzule o tożsamej normatywnie treści zostały uznane za abuzywne w drodze kontroli abstrakcyjnej, świadczy o tym, że były one stosowane w sposób ustandaryzowany przez pozwanego bank, co przemawia za ich jednostronnym charakterem w ramach zawieranych umów kredytowych.

W ocenie Sądu Rejonowego zakwestionowana klauzula umowna z § 11 ust. 4 umowy kredytu kształtuje prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Przedmiotowy zapis umowny, w istocie, stworzył mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający pozwanemu swobodę w tej kwestii, która biorąc pod uwagę charakter umowy, ma znaczenie kluczowe dla kredytobiorcy-konsumenta. Brak w przedmiotowej umowie jednoznacznych i precyzyjnych kryteriów jakimi w oparciu o samą umowę mógł posłużyć się bank, ustalając kurs waloryzacji. Powinno to zostać jednoznacznie ocenione jako rażąco naruszające interesy powódki oraz kształtujące jej obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Sąd I instancji podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrażone w sprawach XVII AmC 426/09, XVII AmC 1531/09, XVII AmC 5344/11, w myśl którego określanie wysokości udzielanego kredytu oraz określanie wysokości raty spłaty według kursu waluty ustalonej samodzielnie przez Bank zgodnie ze swoją "Tabelą kursów" kształtuje prawa i obowiązki strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Z powyższych klauzul wynika z ukształtowania praw i obowiązków stron umowy z zachwianiem równowagi kontraktowej, przez przyznanie bankowi pozycji uprzywilejowanej i niejako władczej wobec kredytobiorcy. Redagując tak postanowienia umowy pozwany Bank przyznał sobie w rzeczy samej prawo do jednostronnego regulowania wysokości zobowiązania, tak wysokości kredytu przeliczonego na (...). jak i rat kredytu waloryzowanych kursem (...). Bank zyskał uprawnienie do określania wysokości kursu (...), które nie doznawało żadnych ograniczeń. Miał pełną swobodę w ustaleniu kursu waluty. Nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wskazanego w tabeli kursów, ani wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu publikowanego przez NBP. Brak było czynników obiektywnych, a zatem sprawdzalnych z punktu widzenia konsumenta przy jednoczesnym braku zapewnienia konsumentowi jakiegokolwiek instrumentu pozwalającego się bronić przed decyzjami kredytodawcy, bądź umożliwiającego weryfikację kursu (...). W przedmiotowej umowie nie określono sposobu ustalania kursu sprzedaży/kupna (...), a samo sprecyzowanie momentu waloryzacji zdaniem Sądu I instancji (godzina 14.50 w dniu spłaty raty; dzień i godzina uruchomienia kredytu) nie stanowiło wystarczającego zabezpieczenia interesów powódki.

Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, iż powyższej oceny nie podważała zmiana stanu prawnego wynikająca z ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw dla niniejszej sprawy, która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r. dotycząca art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe przez dodanie pkt 4a gdyż późniejsze dokonanie przez bank stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki nie oznaczało zmiany z mocy samego prawa treści zawartych uprzednio umów - nie doszło więc w ten sposób do usunięcia istniejącego wcześniej stanu abuzywności.

W dokonywanej ocenie nie ma znaczenia norma z dodanego także 28 sierpnia 2011 r. art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe, który stanowi, iż w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie, gdyż sama możliwość spłaty rat w walucie waloryzacji sama nie usuwała pierwotnej wady opisanego mechanizmu tj. przeliczenia kwoty kredytu przy jego uruchomieniu.

Zdaniem Sądu I instancji spełniona została także przesłanka kształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, z jednoczesnym rażącym naruszeniem jego interesów – powódowie zostali

bowiem obciążeni obowiązkiem uiszczenia niebagatelnej kwoty 9 031,05 zł bez uzyskania jakiegokolwiek świadczenia ekwiwalentnego, a beneficjentem umowy ubezpieczenia był wyłącznie bank - powodom nie przysługiwały żadne świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia. Jedyłą "korzyścią" jaką odnieśli w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia było to, że udzielono im kredytu, co jednak zdaniem Sądu Rejonowego nie świadczy o jakiegokolwiek "ekwiwalentności" świadczeń stron, skoro niezależnie do zawartej umowy ubezpieczenia powodowie i tak mieli obowiązek spełniać te same świadczenia główne na rzecz banku, a zatem uiszczać na rzecz banku takie same obciążenia z tytułu umowy kredytu.

Sąd Rejonowy wskazał ponadto, iż treść postanowienia zawartego w § 3 ust. 3 umowy kredytu dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była również niejednoznaczna i nie poddawała się weryfikacji na poziomie przeciętnego konsumenta, jak również nie została uzgodniona indywidualnie z powodami. Przedmiotowe ubezpieczenie było skonstruowane w ten sposób, że zapewnia ochronę jedynie pozwanemu przerzucając jego koszt w całości na powodów, a co więcej dopuszczało możliwość dochodzenia od powodów roszczeń regresowych przez ubezpieczyciela. W konsekwencji obowiązki powodów były kształtowane przez pozwanego na podstawie i w związku z treścią umowy ubezpieczenia, której powodowie nie byli stroną. Ponadto sama umowa kredytu nie zawierała wzoru wyliczenia składki ubezpieczeniowej, nie definiowała pojęcia „kosztów automatycznego przedłużenia ubezpieczenia”. Powyższe w ocenie Sądu I instancji naruszało rażąco interesy powodów.

Sąd Rejonowy w niniejszym postępowaniu uznał więc zakwestionowane postanowienie umowne dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za klauzulę abuzywną, co skutkowało tym, że wszelkie pobrane z tego tytułu kwoty uznać należało za bezpodstawnie uzyskane korzyści majątkowe, które podlegały zwrotowi powodom jako świadczenie nienależne (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.).

Z tych wszystkich względów Sąd Rejonowy uznał, że sporne klauzule umowy kredytowej dotyczące klauzuli indeksacyjnej jak i ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie wiązały powodów jako konsumenta i były wobec nich bezskuteczne, przy jednoczesnym związaniu stron umową w pozostałym zakresie. Konsekwencją eliminacji klauzuli indeksacyjnej było więc przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że pozwany bank pobierając od powodów poszczególne raty, w zakresie w jakim pobierał kwoty przekraczające wysokość rat ustalonych przy zastosowaniu pierwotnego kursu, uzyskał świadczenie nienależne, które powinien zwrócić.

W ocenie Sądu I instancji rozważył w realiach przedmiotowej umowy możliwe było wyeliminowanie abuzywnych zapisów umowy stron - umowa nadal mogła funkcjonować i wiązać w pozostałym zakresie. Wyeliminowanie z treści umowy abuzywnego zapisu o denominacji kwoty kredytu w wysokości 220 000 złotych w walucie (...) według kursu kupna dewiz w dniu wykorzystania kredytu – było zdaniem Sądu Rejonowego bezproblemowe, gdyż suma kredytu jest znana - została określona na 220 000 złotych - taką kwotę w rzeczywistości otrzymała strona powodowa w wyniku zawarcia umowy, co po wyeliminowaniu wskazanego zapisu, powodowało, że stawała się typową umową wyrażoną w złotych.

Wyeliminowanie zakwestionowanych klauzul abuzywnych skutkowało tym, że spłata kredytu w wysokości 220 000 złotych następowała w ratach w równej wysokości, po doliczeniu oprocentowania wskazanego w umowie. Obliczenie wysokości rat dla takich parametrów kredytu było możliwe bez kwestionowanej klauzuli waloryzacyjnej i zostało wykonane w niniejszej sprawie w drodze opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Opierając się na powyższych założeniach oraz na opinii biegłego, Sąd Rejonowy przyjął, że łączna wysokość nadpłaty kredytu za okres od 2 grudnia 2009 roku do 2 października 2019 roku, wynosiła 56 892,83 co czyniło powództwo uzasadnionym w całości. Mając na względzie powyższe zasądzeniu podlegała kwota 53 393,42 zł wskazana w pozwie.

Powyższą kwotę Sąd Rejonowy zasądził łącznie na rzecz powodów stając na stanowisku, że przy wspólności majątkowej bezudziałowej, do tzw. niepodzielnej ręki, nie ma podstaw do zasądzenia świadczenia solidarnie na rzecz powodów ani do jego zasądzenia w częściach równych, pomimo istnienia domniemania równych udziałów w majątku wspólnym. Z powyższych względów sąd orzekł, że świadczenie pozwanej winno być spełnione na rzecz powodów łącznie, z uwagi na charakter łączącej ich wspólności.

Sąd Rejonowy nie przyznał racji twierdzeniom pozwanego, aby zwrot świadczenia nie należał się kredytobiorcy z uwagi na ziszczenie się przesłanki, o której mowa w art. 409 k.c. Brak jest jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskana korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Sąd I instancji nie zgodził się również z argumentacją strony pozwanej jakoby możliwość żądania zwrotu świadczenia była wyłączona w niniejszej sprawie na mocy art. 411 pkt 1 k.c.

Uwzględniając powyższe w odniesieniu do żądania głównego pozwu tj. przestankowego ustalenia nieważności zakwestionowanej umowy kredytowej Sąd Rejonowy wskazał, że badanie umowy nie dało podstaw do przyjęcia, że po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych nie może ona trwać dalej. Z tych też względów Sąd Rejonowy nie uwzględnił żądania głównego albowiem brak było podstaw, by stwierdzić, iż umowa kredytu jest nieważna w całości.

O należnych odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zasądając je od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu tj. 7 stycznia 2020 roku.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Pozwany jako strona przegrywająca ma obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz powodów. Na zasądzone w pkt 1 wyroku koszty złożyły się: 1 000 zł opłaty od pozwu, 5 400 zł wynagrodzenia pełnomocnika stosownie do § 2 pkt 6 rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265), 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1 000 zł zaliczki na wynagrodzenie biegłego. O odsetkach od zasądzonych kosztów orzeczono zgodnie z treścią art. 98 § 1¹ k.p.c.

Na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd I instancji nakazał pobrać od pozwanego części wynagrodzenia biegłego pokrytą tymczasowo przez Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obie strony postępowania.

Pozwany, na podstawie art. 367 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 369 § 1 k.p.c. zaskarżył wyrok, w części:

a. w zakresie zasądzającym od pozwanego (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów R. U. i M. U.:

- kwotę 53 393,42 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty,

- kwotę 825,16 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty,

tj. co do punktu 2. sentencji wyroku;

b. w zakresie zasądzającym od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6 434,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienia od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu, tj. co do punktu 3 sentencji wyroku;

c. nakazującej pobrać od (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 3233,44 zł tytułem kosztów sądowych, tj. co do punktu 4 sentencji wyroku.

Na podstawie artykułu 368 § 1 pkt 2 k.p.c. pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego, tj.:

i. ustalenie, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów, w szczególności wniosku kredytowego

oraz Umowy wynika, że postanowienia odnoszące się do indeksacji kredytu kursem waluty obcej są wynikiem indywidualnego uzgodnienia stron;

ii. brak uwzględnienia okoliczności: (i) zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami Umowy i Regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej; (ii) zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, ((...)) świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, (iv) świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, podczas gdy powyższe istotne dla sprawy okoliczności wynikają z treści zgromadzonych w aktach sprawy oraz niekwestionowanych w toku postępowania dowodowego dokumentów;

(...). ustalenie, że pozwany dysponował dowolnością w kształtowaniu kursów walut mających zastosowanie do Umowy, co narażało stronę powodową na arbitralne decyzje banku w tym zakresie, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego ustalania kursów walut;

iv. pominięcie okoliczności, że (i) konieczne jest dostosowanie stopy referencyjnej do waluty, w jakiej bank pozyskuje środki na finansowanie umowy kredytowej z kredytobiorcą, tj. dla kredytów złotych nieindeksowanych stopą referencyjną winna być stawka WIBOR, dla kredytów walutowych (indeksowanych) stopą referencyjną winna być stawka LIBOR/ (...) w zależności od waluty kredytu (dla (...) stopa (...)), (ii) udzielanie kredytów walutowych ((...)) przez banki wiąże się z koniecznością pozyskania źródeł finansowania kredytów w (...) na rynku międzybankowym w związku z brakiem posiadania depozytów frankowych przez klientów, ((...)) w umowie kredytu indeksowanego kursem (...) kredytobiorca otrzymuje kredyt w złotych, natomiast jego wartość wyrażana jest w księgach rachunkowych banku w (...), (iv) bank nie może finansować kredytu walutowego pozyskiwanymi pożyczkami zaciągniętymi w złotych, (v) w przypadku udzielania przez bank kredytów złotych koszt pozyskania finansowania przez bank uzależniony jest od stopy referencyjnej na rynku międzybankowym tj. stawki WIBOR, a także koszt obsługi kredytu przez kredytobiorcę uzależniony jest od tego samego parametru które to okoliczności wynikają z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

v. pominięcie okoliczności, iż pozwany, realizując postanowienia umowne, stosował kurs rynkowy waluty, podczas gdy są to okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia;

vi. ustalenie, że strona powodowa nie została w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowana przez pozwanego o ryzyku kursowym oraz o skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, w tym w szczególności dowodów z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne;

vii. nieuwzględnienie okoliczności wykazanych za pośrednictwem zeznań świadka H. P. oraz dokumentu w postaci odpisu protokołu zeznań świadka M. D., podczas gdy fakty takie jak m.in. sposób finansowania akcji kredytowej, sposób tworzenia tabeli kursowej banku, zasadność stosowania kursów kupna i sprzedaży waluty do rozliczeń stron, mają istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia;

- co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

b. art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń w przedmiocie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wyłącznie w oparciu o twierdzenia strony powodowej, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy (wniosek kredytowy, Umowa), wynikają okoliczności przeciwne, przy czym treść oraz wiarygodność tych dokumentów nie została podważona w toku postępowania, wobec czego należało uznać, że okoliczności faktyczne nimi stwierdzone zostały dostatecznie wyjaśnione oraz udowodnione;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez:

i. przyjęcie, że orzeczenia wydane przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w trybie kontroli abstrakcyjnej postanowień wzorców umownych stanowią prejudykat w postępowaniu dotyczącym legalności indywidualnej umowy zawartej z konsumentem, podczas gdy postępowanie w sprawie abstrakcyjnej kontroli klauzul używanych we wzorcach umownych ma na celu wyeliminowanie pewnych postanowień wzorców, nie zaś postanowień umów, a tym samym stosowanie określonych sformułowań lub unormowań nie jest wyłączone w obrocie cywilnym, co rodzi obowiązek zbadania legalności ich stosowania w konkretnej umowie z punktu widzenia zaistnienia przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 k.c.;

ii. przyjęcie, że postanowienia Umowy dotyczące indeksacji zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu oraz sposobu ustalania wysokości salda kredytu i spłat rat w oparciu o miernik w postaci franka szwajcarskiego ustalanego według tabeli kursowej banku kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

(...). przyjęcie, że kwestionowane postanowienia umowne nie spełniają kryterium jednoznaczności;

b. art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 58 § 3 k.c. poprzez przyjęcie, że klauzule umożliwiające stosowanie do jakichkolwiek przeliczeń kurs zakupu i sprzedaży franka szwajcarskiego ustalanego według tabeli kursowej banku kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

c. art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ("Dyrektywa 93/13"), poprzez przyjęcie, że zawarte w umowie postanowienia dotyczące indeksacji kredytu nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały;

d. art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ("Dyrektywa 93/13") poprzez nieuwzględnienie skutków związanych z wyodrębnieniem w Umowie kredytowej stron klauzuli ryzyka walutowego, dotyczącej zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej, oraz klauzuli spreadowej. dotyczącej wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględnwszy wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.;

e. art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez zaniechanie zastosowania normy dyspozytywnej art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone postanowień umownych dot. klauzul indeksacyjnych (względnie: dotyczących wysokości spłat rat w oparciu o miernik w postaci franka szwajcarskiego ustalanego według tabeli kursowej banku) w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, podczas gdy taki proces stosowania prawa w ocenie Sądu jest dopuszczalny, a ponadto jest zdatny do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego;

f. art. 385¹ § 1 k.c., poprzez przyjęcie, że postanowienia Umowy dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

g. art. 409 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy pozwany zużył uzyskane korzyści w postaci składek ubezpieczeniowych pobranych tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w taki sposób, że nie jest już wzbogacony (tj. poprzez pokrycie kosztów składki ubezpieczeniowej na rzecz ubezpieczyciela).

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych; rozpoznanie niniejszej sprawy na rozprawie, na podstawie art. 374 k.p.c.

Powodowie, w złożonej apelacji, zaskarżyli wyrok, w części: co do punktu 1. - w zakresie oddalenia powództwa głównego oraz co do punktu 3. - w zakresie orzeczenia o kosztach postępowania obejmujących kwotę 6 434 złotych zamiast kwoty 7 434[złotych, to jest co do kwoty 1 000 złotych.

Zaskarżonemu wyrokowi powodowie zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 58 § 1, 2, 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe, poprzez niezastosowanie i w konsekwencji nie przyjęcie, iż przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna ex tunc z uwagi na niedookreślenie wzajemnych świadczeń stron umowy kredytu waloryzowanego, a nadto iż przerzucanie ryzyka walutowego na kredytobiorcę nie jest sprzeczne z naturą stosunku prawnego i z zasadami współżycia społecznego, w sytuacji gdy w umowie kredytu nie określono świadczenia kredytodawcy oraz zobowiązania kredytobiorcy co do wysokości spłaty rat kredytu, a ponadto wprowadzenie waloryzacji zobowiązania kredytobiorcy kursem kupna (...) i świadczenia kredytobiorcy kursem sprzedaży (...), wprowadziło do umowy elementy niedoregulowane, nieweryfikowalne i przez to skutkujące wynaturzeniem stosunku prawnego, naruszeniem zasady ekwiwalentności świadczeń obu stron oraz dotknięte nieważnością,

2. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawa bankowego oraz niektórych innych ustaw poprzez przyjęcie sanującego skutku ww. ustawy dla wad przedmiotowej umowy zawierającej klauzulę indeksacyjną dotknięte dowolnością pozwanego banku,

3. art. 358¹ § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż waloryzacja z przedmiotowej umowy jest zgodna z waloryzacją kodeksową, w sytuacji gdy waloryzacja umowna służyła jedynie zabezpieczeniu interesów pozwanego i zapewnieniu mu dodatkowego zysku, przez co doprowadziła do sytuacji, gdzie bank nie ponosi żadnego ryzyka kursowego, a powodowie ponoszą nieograniczone ryzyko kursowe,

4. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 358¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. i przyjęcie możliwości stosowania dwóch różnych mierników wartości do waloryzacji zobowiązania pieniężnego, przyjęcie, że postanowienia umowy dające pozwanemu możliwość dowolnego wyznaczania mierników wartości do waloryzacji nie naruszały rażąco interesów powodów i nie naruszały swobody kontraktowej w świetle zasady swobody umów,

5. art. 385¹ § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, iż postanowienia spornej umowy kredytu zawierające klauzulę waloryzacyjną nie stanowią głównych świadczeń stron sformułowanych w sposób niejednoznaczny, w sytuacji gdy w myśl najnowszego orzecznictwa (...) oraz SN wywodzone są wnioski przeciwnie,

6. art. 385¹ §1,2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, iż sporna umowa po eliminacji postanowień odnoszących się do klauzuli waloryzacyjnej jest ważna, podczas gdy w myśl najnowszego orzecznictwa

(...) oraz SN, eliminacja klauzul przeliczeniowych w umowie kredytu waloryzowanego do waluty obcej skutkuje nieważnością tejże umowy w całości,

7. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż powodom nie przysługuje zwrot nienależnego świadczenia z tytułu nieważności umowy kredytu, podczas gdy skutek stwierdzenia nieważności umowy kredytu pozwany obowiązany jest do zwrotu nienależnie pobranych przez niego świadczeń.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powodomie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów łącznie kwotę 54 297,12 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot w przypadku uznania, iż umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 20 listopada 2007 r. jest nieważna,

- zmianę orzeczenia Sądu I instancji w zakresie zwrotu kosztów procesu poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu w kwocie 7.434 (siedem tysięcy czterysta trzydzieści cztery) złotych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych powiększonych o kwotę uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych,

a nadto w przypadku nieuwzględnienia apelacji powodów w całości, wnieśli o nieobciążanie powodów kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacje obu stron w ich zasadniczej części należało uznać za niezasadne, jedynie apelacja w powodów w zakresie kosztów procesu podlegała uwzględnieniu na skutek omyłki rachunkowej Sądu I instancji.

Wbrew zarzutom skarżących podniesionym w apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił konsekwencje prawne z nich wynikające.

Ustalenia stanu faktycznego i rozważania poczynione przez Sąd Instancji, Sąd Okręgowy przyjmuje za własne bez konieczności ponownego ich przytaczania.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów strony pozwanej za bezzasadne należy uznać zarzuty skarżącego w zakresie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, a w konsekwencji zarzuty naruszenia przepisów regulujących procedurę cywilną tj. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 299 k.p.c.

Sąd I instancji dokonał ustaleń stanu faktycznego na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie, przy czym Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał dowody, na podstawie których te ustalenia poczynił. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest swobodna, z pewnością nie jest to ocena dowolna. Swobodna ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji nie narusza granic wytyczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest spójna, logiczna i konsekwentna, nie jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, czy też doświadczenia życiowego.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, także zdaniem Sądu Okręgowego, sam fakt złożenia wniosku kredytowego przez powodów nie świadczy o poczynieniu indywidualnych uzgodnień w zakresie indeksacji kredytu kursem waluty, a jedynie o woli zawarcia przez powodów umowy kredytu na zakup mieszkania. Należy bowiem zauważyć, iż przedłożony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew wniosek powodów o udzielenie kredytu został wypełniony na formularzu przygotowanym przez bank, co już samo w sobie świadczy o ograniczeniu powodom możliwości wpływania na treść

umowy, a analiza treści tego formularza zasadniczo prowadziła do wniosku, iż służył on bankowi nie do negocjacji warunków umowy, ale do pozyskania wiedzy na temat produktu bankowego, z którego powodowie chcą skorzystać oraz do pozyskania danych umożliwiających weryfikację kredytobiorców i przygotowanie projektu umowy. Jak wynika z treści tego formularza kredytobiorca miał wpływ jedynie na możliwą wysokość udzielonego mu kredytu, ale już nie waluty określającej tę wysokość, gdyż wysokość ta miała być podana w złotych, na okres kredytu oraz na wybór waluty dla indeksacji kredytu spośród czterech proponowanych (USD, EURO, (...), (...)) – pozostałe tabele zawarte we wniosku służyły wyłącznie celom pozyskania przez bank informacji o kredytobiorcy. Powyższy dokument w żadnej mierze nie uzasadniał wniosku, że postanowienia umowne umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) zostały przez strony uzgodnione indywidualnie. Analizując treść tego wniosku można dojść jedynie do przekonania, iż pozwalał on jedynie dokonać selekcji co do wyboru przez klienta produktu bankowego w zakresie waloryzacji wybraną przez niego walutą (USD, EURO, (...), (...)). Nie można więc uznać, iż Sąd pierwszej instancji uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów przyjmując, iż powyższy dowód nie świadczy o poczynieniu przez

Regułom tym nie uchybił też Sąd I instancji ustalając zakres pouczenia powodów o ryzyku kursowym i skutkami, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji. Ustalenia faktyczne Sądu I instancji w tym zakresie opierały się bowiem na niekwestionowanych przez strony co do treści dokumentach w szczególności w postaci umowy (w szczególności § 29 umowy), regulaminu i przedstawionej ze strony banku informacji dla klienta i wynikało z nich tylko, iż owo ryzyko kursowe istnieje. Sam natomiast fakt wpływu tych oświadczeń o świadomości ryzyka na ważność umowy frankowej pozostaje poza zakresem oceny stosowania art. 233 k.p.c. – związany jest ze stosowaniem przepisów prawa materialnego.

Zasadnie też Sąd Rejonowy nie oparł się na zeznaniach świadka H. P. i M. D. przy ustalaniu stanu faktycznego kwestionując wartość dowodową tych dowodów dla ustalenia okoliczności związanych z indywidualnymi ustaleniami postanowień umowy pomiędzy stronami. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy powyższe dowody nie mogły wykazać wskazanych okoliczności – ani świadek H. P. – pracownik departamentu prawnego banku ani M. D. – członek grupy projektowej odpowiedzialnej za opracowywanie zasad, regulaminu i wdrażanie kredytów hipotecznych nie uczestniczyli w rozmowach dotyczących zawarcia umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) logicznym jest więc, że w tym zakresie nie posiadali wiedzy, która mogłaby doprowadzić Sąd pierwszej instancji do konstatacji, iż strony postanowienia umowne uzgodniły indywidualnie. Znaczenie pojęciowe słowa „indywidualnie” oznacza skierowanie do określonej, konkretnej osoby – w tym przypadku – skierowanie, ukształtowanie postanowień umownych w stosunku do powodów – R. U. i M. U. – jest więc oczywiste, że przedkładanie dowodów obrazujących politykę banku nie pozwala na dokonanie ustaleń w pożądanym przez pozwanego zakresie.

Także pozostałe zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podniesione w apelacji należy uznać za bezzasadne. Dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia w zakresie dowolności banku co do kształtowania kursów walut, dostosowania określonej, odpowiedniej stopy procentowej LIBOR bądź WIBOR do kredytów złotych nieindeksowanych walutą, pominięcie okoliczności stosowania przez bank kursu rynkowego waluty, jako okoliczności nieistotnej z punktu widzenia rozstrzygnięcia były dokonywane na gruncie oceny prawnej zawartej przez strony umowy to jest stosowania prawa materialnego, a nie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów – nie prowadziły więc do naruszenia wyżej wskazanego przepisu.

Sąd Rejonowy nie naruszył też przepisów art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń w przedmiocie faktów w oparciu o twierdzenia powodów. Zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może bowiem polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń (wersji stanu faktycznego), opartej wyłącznie na konkurencyjnej (alternatywnej) ocenie zebranego materiału, lecz konieczne jest wykazywanie, przy posłużeniu się argumentami jurydycznymi, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez sąd orzekający naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy. Do stwierdzenia naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w kontroli instancyjnej dochodzi zatem tylko wówczas, gdy strona apelująca wykaże

sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Dodatkowo należy przy tym zauważyć, iż w przedmiotowej sprawie ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywał na pozwanym (art. 385¹ § 4 k.c.). W tej sytuacji przeciwstawna wersja pozwanego, oparta na przywołanych dokumentach takich jak wniosek kredytowy, umowa, co do których Sąd Okręgowy wypowiedział się w powyższym uzasadnieniu wyżej, nie mogła się ostać – ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oparte na zeznaniach powodów nie naruszały zasady swobodnej oceny dowodów.

Z tych też przyczyn należy uznać, iż apelacja pozwanego nie dostarczyła argumentów za przypisaniem Sądowi pierwszej instancji naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. w sposób zarzucany w apelacji.

Odnosząc się do zarzutów prawa materialnego podniesionych w apelacji pozwanego w należy wskazać, iż nie znajduje uzasadnienia zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c., 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c.

Jak trafnie zaznaczył Sąd I instancji, na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (...) z dnia 27 grudnia 2010 r., wydanego w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1531/09 (LEX nr 1505503) do rejestru klauzul niedozwolonych pod pozycją 5743 wpisana została klauzula o treści: Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Wpisu dokonano z dniem 5 sierpnia 2014 r., a przedsiębiorcą, stosującym wymienioną klauzulę był bank pozwany w sprawie niniejszej.

Do rejestru klauzul niedozwolonych na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (...) z dnia 24 sierpnia 2012 r., wydanego w sprawie o sygn. akt XVII AmC 2600/11 (LEX nr 1898885) pod pozycją 6068 została też wpisana klauzula o treści identycznej z treścią postanowień umownych zawartych właśnie w § 3 ust. 3 przedmiotowej umowy, co również trafnie dostrzegł Sąd pierwszej instancji. Także i w tym przypadku przedsiębiorcą stosującym klauzulę wymienioną we wskazanym wyżej wyroku był pozwany.

Skutki rozszerzone prawomocnych wyroków (...) na gruncie niniejszej sprawy, wynikają z uchylonego art. 479⁴³ k.p.c., który ma jednak nadal zastosowanie w oparciu o przepis intertemporalny tj. art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1634). Skutek przeprowadzonej kontroli o charakterze abstrakcyjnym, dokonanej przez (...), odnosić się powinien do wszystkich konsumentów, zawierających umowy kredytowe z pozwanym bankiem, którego dotyczy wpis w rejestrze klauzul niedozwolonych, a to co najmniej do przesłanek abuzywności polegających na ukształtowaniu praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (nadal podlegają badaniu konkretnemu kwestie: indywidualnych uzgodnień, stosunku konsument-przedsiębiorca, głównego świadczenia stron, te bowiem są poza normatywną treścią danej klauzuli). Tym samym fakt stosowania klauzuli tożsamej normatywnie (a w przypadku niniejszej sprawy właściwie tożsamej literalnie) wobec innych konsumentów niż konsumenci, którzy byli stroną postępowania w toku kontroli abstrakcyjnej, powinien skutkować uznaniem abuzywności danej klauzuli również w innych umowach zawieranych przez pozwanego - co do tych przesłanek, na etapie rozpoznania niniejszej sprawy wymagała więc oceny jedynie kwestia indywidualnego uzgodnienia tych postanowień w ramach stosunku między stronami.

Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd I instancji, że wobec oczywistości pozostałych przesłanek abuzywności w niniejszej sprawie (w sprawie zachodził stosunek konsument#przedsiębiorca, kwestionowane klauzule nie podlegały indywidualnym uzgodnieniom i nie dotyczyły głównych świadczeń stron) uznać należy prejudycjalny charakter ww. wyroków Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, skutkującego wpisem w rejestrze klauzul niedozwolonych, również na gruncie niniejszej sprawy. To z kolei skutkować musi stwierdzeniem, że klauzule zawarta w umowie kredytu w § 3 ust. 3 i § 10 ust. 4 nie wiąże strony powodowej jako kredytobiorcy w niniejszej sprawie ze skutkiem ex tunc.

Rację ma także Sąd I instancji i w tym zakresie, że zarówno klauzula indeksacyjna zawarta w § 10 ust. 4 umowy jak i ubezpieczenia niskiego wkładu zawarta w § 3 ust. 3 nosi cechy klauzul niedozwolonych również na gruncie przeprowadzonej kontroli indywidualnej, przy ewentualnym przyjęciu, że wpis do rejestru klauzul nie ma charakteru wiążącego dla Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę.

Powodowie w relacji z pozwanym bankiem są konsumentami.

Kwestionowana klauzula indeksacyjna (§ 10 ust. 4 umowy) nie dotyczy głównego świadczenia umowy kredytowej. Przede wszystkim jak wprost wynika z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie, kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zastosowanie waloryzacji świadczenia do waluty obcej stanowi modyfikację świadczenia wynikającego z ww. przepisu, która wynika z zastosowania do umowy kredytowej art. 353¹ k.c. Na tym tle klauzula z § 10 ust. 4 umowy kredytowej, regulująca w istocie uprawnienie banku do tzw. spreadu walutowego, nie określa głównego świadczenia stron (obowiązku wydania środków pieniężnych i następnie ich zwrotu) a jedynie daje bankowi podstawę do ustalania kursów (...) po jakich kredytobiorca powinien spłacać poszczególne raty kredytu.

Niemniej, nawet gdyby przyjąć stanowisko przeciwne i uznać, że klauzula indeksacyjna dotyczy głównego świadczenia stron umowy kredytu (tak SN w wyr. z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144 i w wyr. z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299), to na gruncie niniejszej sprawy pozostaje to o tyle bez znaczenia, że przedmiotowa klauzula w zakresie w jakim może dotyczyć głównego świadczenia stron, sformułowana została w sposób niejednoznaczny, pozostawiając pozwanemu swobodę przy kształtowaniu kursu spłaty kredytu, co uniemożliwiało z góry oszacowanie świadczenia należnego pozwanemu, a zatem również przy takiej interpretacji, przedmiotowa klauzula indeksacyjna poddaje się ocenie jako niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

W świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie, nie sposób także zasadnie twierdzić, że zakwestionowane postanowienia były uzgodnione indywidualnie ze stroną powodową, gdyż strona powodowa nie miała realnego wpływu na treść tych postanowień, a nie jedynie możliwość wyboru czy umowę na wskazanych warunkach podpisać, czy też zrezygnować z jej zawarcia, zwłaszcza, że zarówno wnioski o udzielenie kredytu, jak i umowa zostały sporządzone na wzorcach. Ponadto o indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wyłącznie wtedy, gdy w istocie dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia.

W świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że kwestionowana klauzula indeksacyjna nie podlegała indywidualnym uzgodnieniom ze stroną powodową w jakimkolwiek zakresie. We wniosku o udzielenie kredytu znajdowała się jedynie rubryka do zakreślenia ze wskazaniem waluty waloryzacji. Nie oznacza to jednak, że możliwym było negocjowanie zapisu umownego dotyczącego sposobu ustalania kursów (...). Nie sposób też indywidualnych uzgodnień wywieść z tego, że powodowie mieli rzekomo świadomość odnośnie ryzyka kursowego, co ma wynikać z ich oświadczenia zawartego w § 29 umowy- oświadczenie to w żadnym zakresie nie odnosi się do świadomości powodów co do tego, że kursy indeksacji ustalane będą przez bank, a tym bardziej tego w jaki sposób bank będzie to robił. W dokumentacji kredytowej złożonej przez pozwanego brak jakichkolwiek materiałów pozwalających przyjąć, że powodowie mogli mieć jakikolwiek wpływ na treść przedmiotowej klauzuli. Co więcej już z samego faktu, że klauzula o tożsamej normatywnie treści została uznana za abuzywną w drodze kontroli abstrakcyjnej, świadczy o tym, że była stosowana w sposób ustandaryzowany przez pozwanego bank, co przemawia za jej jednostronnym charakterem w ramach zawieranych umów kredytowych. Ostatecznie brak indywidualnych uzgodnień wprost wynika z wiarygodnych zeznań powodów.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko zaprezentowane przez Sąd I instancji, że klauzula umowna z § 10 ust. 4 umowy kredytu kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Przedmiotowy zapis umowny, w istocie, stworzył mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający pozwanemu swobodę w tej kwestii, która biorąc pod uwagę charakter umowy, ma znaczenie kluczowe dla kredytobiorcy-konsumenta. Brak w przedmiotowej umowie jednoznacznych i precyzyjnych kryteriów jakimi w oparciu o samą umowę mógł posłużyć się bank, ustalając kurs waloryzacji (kryteriów takich nie zawiera też regulamin stosowany przez pozwanego na dzień zawarcia umowy). Powinno to zostać jednoznacznie ocenione jako rażąco naruszające interesy powodów oraz kształtujące ich obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Sąd I instancji trafnie odwołał się do poglądu zaprezentowanego przez (...) z wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. wydanego w sprawie Á. K. i H. R. przeciwko (...) (C-26/13), zgodnie z którym artykuł 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, należy interpretować w ten sposób, że umowny warunek obliczania rat kredytu musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wypływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Przedmiotowa umowa nie spełnia tych kryteriów, klauzula indeksacyjna jest lakoniczna i nie podaje, co bank powinien brać pod uwagę przy obliczaniu kursu, de facto pozostawiając bankowi daleko idącą swobodę w tym przedmiocie. Dla powyższej oceny nie ma znaczenia to, że bank w trakcie trwania umowy zaczął umożliwiać spłatę rat kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji. Po pierwsze tego typu aneks nie został przez powodów podpisany. Po drugie samo wprowadzenie takiej możliwości pozostaje bez wpływu na ocenę treści kwestionowanej klauzuli. postanowienia umownego uprawniającego pozwanego do kształtowania kursów franka szwajcarskiego dla potrzeb spłaty kredytu, a stan faktyczny niniejszej sprawy nie daje podstaw do przyjęcia takiego twierdzenia.

Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi

W tym stanie rzeczy, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego należało przyjąć, że kwestionowane postanowienie umowne stanowi w istocie niedozwolone postanowienie umowne. Nie sposób bowiem założyć, że w przypadku negocjacji przy przyjęciu rzeczywistej równości stron, powodowie jako konsumenci zgodziliby się na niczym nieuzasadnioną możliwość dowolnego ustalania kursu (...), decydującego o rzeczywistej wysokości ich zobowiązania, jednostronnie przez bank.

Zgodzić należy się z Sądem I instancji i w tym zakresie, że bez żadnego znaczenia dla powyższej oceny przedmiotowej klauzuli jest fakt, że w ramach umowy kredytowej powodowie złożyli oświadczenie o świadomości co do ryzyka kursowego. Jest tak ponieważ abuzywność klauzuli indeksacyjnej polega nie tyle na fakcie istnienia takiego ryzyka w umowie kredytu waloryzowanego do waluty obcej, co na wykreowaniu mechanizmu jednostronnego decydowania o sposobie ustalania wysokości kursów, co z kolei przedmiotowym oświadczeniem w ogóle nie było objęte. Dodatkowo sam fakt złożenia takiego oświadczenia w żaden sposób nie przesądza o braku abuzywności kwestionowanej klauzuli, a jedynie o tym, że stanowiło ono integralną część wzorca umownego przedstawionego powodom do podpisu. Nawet gdyby przyjąć, że powodowie mieli realną możliwość zapoznać się z ryzykiem kursowym, a oświadczenie zamieszczone w umowie odzwierciedlało ich wiedzę to i tak nie daje to podstaw do zniesienia abuzywnego charakteru klauzuli z § 10 ust. 4 umowy kredytowej. Istotą zakwestionowanego mechanizmu w ramach przedmiotowej umowy jest nie tyle samo ryzyko kursowe, co fakt, że w ramach tego ryzyka bank umożliwił sobie pozyskiwanie od powodów jako konsumentów dodatkowego źródła dochodu poprzez wprowadzenie możliwości kreowania wysokości ustalanych kursów (...) do PLN bez możliwości jakiegokolwiek kontroli ze strony kredytobiorcy, nie wyjaśniając w żaden sposób co będzie wpływać na tabelę kursową banku. Oznacza to, że pozwany uzyskał możliwość dowolnego kreowania wysokości zobowiązania

strony powodowej, co spowodowało, że pomiędzy świadczeniami stron przedmiotowej umowy kredytu doszło do powstania rażącej nie ekwiwalentności świadczeń z całkowitym przerzuceniem ryzyka kursowego na konsumenta.

Z tych wszystkich względów klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej nie wiąże powodów jako konsumentów i jest wobec nich bezskuteczna.

W ocenie Sądu Okręgowego, sąd może orzec jedynie, że dane postanowienie nie jest wiążące dla konsumenta, nie jest jednak uprawniony do podejmowania jakichkolwiek działań mających na celu wyeliminowanie abuzywności, tak aby utrzymać postanowienie w mocy – tzw. zakaz redukcji utrzymującej skuteczność. Mając na uwadze powyższe także zarzut naruszenia art. 69 ust. 3 prawa bankowego w zw. z art. 56 k.c. i art. 358 § 2 k.c. jest całkowicie bezzasadny.

Odnosząc się natomiast do klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu wskazanej w § 3 ust. 3 umowy należy podkreślić, nie powtarzając wyżej przytoczonych rozważań, iż i w tym przypadku zapisy odnoszące się do wyliczenia składki ubezpieczeniowej nie zostały określone w sposób jasny i precyzyjny – zapisy umowy nie pozwalały na wyliczenie wysokości składki, a nadto przerzucały na powodów koszty umowy, której nie były stroną bez ich wpływu na jej treść, która miała być zawarta jedynie w interesie banku. Powyższe, także zdaniem Sądu Okręgowego, jednoznacznie przesądzało, iż przedmiotowa klauzula w świetle art. 385¹ § 1 k.c. kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy

Wbrew twierdzeniom skarżącego brak jest w przedmiotowej sprawie podstaw do zastosowania art. 409 k.c. odnośnie należności uzyskanych od powodów na poczet ubezpieczenia niskiego wkładu. Wyłączenie obowiązku zwrotu korzyści przewidziane przez art. 409 dotyczy jedynie bezproduktywnego zużycia lub utraty tej korzyści. Wskutek zużycia lub utraty korzyści nie może tutaj dojść do jakiegokolwiek wzbogacenia w majątku tego, kto korzyść uzyskał. Gdyby takie wzbogacenie nastąpiło, roszczenie restytucyjne istniałoby nadal w granicach tego wzbogacenia (art. 405 i 406). Nie jest więc bezproduktywną utratą korzyści np. przeznaczenie jej na zapłatę długów wzbogaconego albo na naprawę należących do niego rzeczy. Wzbogacenie polega w takich sytuacjach na zaoszczędzeniu wydatku. Bezproduktywnym wyzbyciem się korzyści jest natomiast darowizna (G. Karaszewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2022, art. 409).

W przedmiotowej sprawie pozwany natomiast niewątpliwie nie zużył bezproduktywnie środków uzyskanych od powodów na ubezpieczenie niskiego wkładu. Z twierdzeń pozwanego wprost wynika, iż zostały one przeznaczone na zawarcie umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu z (...) S.A. od której uzyskał ochronę ubezpieczeniową w ramach tej umowy. Tym samym brak jest przesłanek do konstatacji, iż pozyskane od powodów środki zostały zużyte bezproduktywnie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Ustosunkowując się do apelacji powodów należy wskazać, iż także w tym przypadku Sąd Okręgowy nie podziela podniesionych w niej zarzutów naruszenia prawa materialnego tj. art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. i art. 69 ustawy Prawo bankowe, art. 358¹ § 1 k.c. i art. 405 w zw. z art. 410 § 2 k.c. Sąd pierwszej instancji trafnie przyjął, iż badana umowa po wyeliminowaniu z niej wskazanych wyżej klauzul abuzywnych może być wykonywana, pozostałe postanowienia umowne pozostają w mocy.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż przedmiotowa umowa, przewidując indeksację do (...), nie pozostawała w sprzeczności z art. 69 Prawa bankowego obowiązującym w chwili zawarcia umowy. Jakkolwiek rachunkowo umowa przewidywała zwrot „kwoty kredytu” wyższej od kwoty kredytu w niej wskazanej tj. kwoty 220 000 zł, to jednakże było to skutek dodatkowej korzyści dla banku wynikający z jego indeksacji. W przedmiotowej sprawie powodowie wnioskowali o udzielenie im kredytu w kwocie 220 000 zł, to jest w walucie polskiej, w umowie kwota kredytu została też wskazana w walucie polskiej i określona na kwotę wskazaną we wniosku, a przeliczenie na (...) wg tabeli kursowej (...) Banku miało jedynie charakter informacyjny, co zostało wyraźnie w umowie zaznaczone.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że umowa kredytu indeksowanego (in casu przewidującego spread walutowy) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 pr. bank.). Ogólniej rzecz ujmując, w dotychczasowym orzecznictwie dopuszczalność zastosowania takiego mechanizmu nie była sama przez się kwestionowana, co odnosi się zarówno do orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, OSNC-ZD 2016, nr C, poz. 49, z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, nie publ.), jak i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który skupiał swą uwagę przede wszystkim na ocenie charakteru i transparentności klauzul kształtujących ten mechanizm w kontekście art. 4 ust. 1 i 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r., s. 29 z późn. zm.; polskie wydanie specjalne Dz. Urz. UE: rozdział 15, t. 2, s. 288, ze sprostowaniem z dnia 13 października 2016 r., Dz. Urz. UE.L 2016, nr 276, s. 17 - dalej: "dyrektywa 93/13"). W świetle powyższych przepisów, obowiązującej zasady swobody kształtowania umów, nie ma więc znaczenia późniejsze wprowadzenie do treści art. 69 Prawa bankowego ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego (Dz.U.2011.165.984 - art. 1) regulującego kwestię kredyt denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska – zawarcie w 2007 roku przedmiotowej umowy z klauzulą indeksacyjną do (...) nie stanowiło naruszenia w/w przepisów.

Ustosunkowując się do kolejnych zarzutów podniesionych w apelacji powodów należy wskazać, iż Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie pogląd, zgodnie z którym sankcja bezskuteczności dotyczy tylko klauzuli abuzywnej, co jest wyrazem reguły favor contractus i zasady proporcjonalności, a także dążenia do maksymalnej ochrony konsumenta poprzez skuteczne wyeliminowanie wadliwych postanowień umownych przy minimalnej ingerencji w stosunek prawny. Taka kwalifikacja rzeczonych klauzul co do zasady nie powinna prowadzić do nieważności całej umowy kredytowej (np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 roku, II CSK 768/14, OSNC 2015/11/132).

Eliminacja abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad ustalania oprocentowania. W praktyce oznacza to, że kredyt oprocentowany jest w dalszym ciągu według stosowanych na ogół dla (...) stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązanie wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia fakt, że bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli waloryzacyjnej. Kryterium hipotetycznej woli stron mogłoby mieć znaczenie na tle art. 58 § 3 k.c., którego nie można stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych, bowiem art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. Wniosek o stosowaniu dotychczasowych zasad oprocentowania kredytu wynika wprost z treści art. 385¹ § 2 k.c. i jest skutkiem wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18)

W przedmiotowej sprawie, jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, w wyniku eliminacji abuzywnych klauzul indeksacyjnych doszło do udzielenia kredytu w złotych, w takiej walucie kredyt ten wypłacono i tym samym doszło do ustalenia zobowiązania głównego pozwanych polegającego na obowiązku zwrotu kwoty kredytu w 360 ratach przy zmiennym oprocentowaniu umownym oraz marży banku wraz z opłatami dodatkowymi. Wykonywanie tak określonej umowy w świetle powyższych rozważań, jest także możliwe zdaniem Sądu Okręgowego, albowiem możliwym jest przeliczenie każdej raty na kwotę bez indeksacji- należy przyjąć kurs (...), która nie stanowi świadczenia głównego stron.

Powyzsza konstatacja oznacza ważność postanowień umownych, a tym samym i brak podstaw do uznania, iż powodom na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. przysługuje zwrot nienależnego świadczenia z tytułu nieważności umowy.

Apelacja powodów okazała się zasadna jedynie z zakresie kosztów procesu. Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego było w tym zakresie niewłaściwie, gdyż powodowie ponieśli w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji koszty wyższe o 1000 zł od kosztów im przyznanych. Na koszty te złożyła się bowiem kwota 1000 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 1000 zł tytułem wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego, kwota 34 zł tytułem opłaty skarbowej

od pełnomocnictwa udzielonego przez powodów oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5 400 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – łącznie zatem kwota 7434 zł. Z tych względów musiało dojść do zmiany orzeczenia w zakresie kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., należało orzec jak w pkt. 1. sentencji, a na podstawie art. 385 k.p.c., jak w pkt. 2 i 3 sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł natomiast w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i koszty te wzajemnie między stronami zniósł. Za powyższym przemawiał fakt, iż obie strony przy tożsamej wartości zaskarżenia przegrały swoje apelacje co do meritum w całości.